

Luca Antei wraca powoli do siebie po ciężkiej kontuzji kolana odniesionej w końcówce poprzedniego sezonu. Portal *vocegiallorossa.it* skontaktował się z agentem gracza Danilo Caravello.

Caravello, co możesz powiedzieć w odniesieniu do sytuacji twojego podopiecznego, Luci Anteiego? Na ile realne jest zainteresowanie Livorno?

- Zainteresowanie Livorno jest i jest realne. Toskańczycy to obecnie klub, który wykazał największe zainteresowanie Lucą, jednak nie zaprzeczam, że nie są jedynymi.

Jeśli Livorno nie jest jedynym zespołem zainteresowanym Anteim, możesz wskazać inny klub?

- W Serie A śledzą go z uwagą Catania i Cagliari, z kolei w Serie B, oprócz już wymienionego Livorno, informacji zasięgały również Brescia, Ascoli, Vicenza, Grosseto i Bari. W tej chwili wszyscy czekają aż zobaczą go na boisku z Romą, aby potem zaangażować się w coś bardziej konkretnego.

Przypomnijmy, że Antei doznał w zeszłym sezonie kontuzji kolana, którego przeszedł operację, która poza tym, że doprowadziła do pominięcia transferu do Catanii, zatrzymała także tymczasowo drzwi do reprezentacji U21.

- Tak, niestety, miał wielkiego pecha, jednak w piłce trzeba wiedzieć w jaki sposób podnieść się z wielkiego upadku i jestem pewien, że Luca robi to w najlepszy ze sposobów. Ponadto chcę podkreślić, że trener Mangia nigdy nie odszedł od śledzenia stanu fizycznego Luci, od momentu jego kontuzji w barwach Grosseto. Jestem pewien, że gdy wróci, trener zachowa na nim silną uwagę przed fazą finałową Euro w Izraelu.

Autor: abruzzi